

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 02.07 Dzień Powszedni

18⁰⁰ Franciszka Daleszaka, wspomnienie Genowefy Daleszak i Wawrzyńca Wójcika z int. syna z rodziną

Wtorek 03.07 Św. Tomasza Apostoła (święto)

18⁰⁰ + Kazimierę Misor, Mariana, Janusza Misiorów, Helenę, Zygmunta Baranów, Zdzisława Kubickiego z int. Młynarczyków

Środa 04.07 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Stefanię, Wincentego, Tadeusza Kruków z int. rodziny

Czwartek 05.07 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + za zm. rodziców Władysława, Michalinę Nosków, za zm. siostrę i szwagra, Józefa z int. córek

Piątek 06.07 Bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dziewicy (wspomnienie obowiązkowe)

18⁰⁰ + Janinę, Stanisława Tkaczów z int. syna Czesława z rodziną

Sobota 07.07 Dzień Powszedni

7⁰⁰ Władysława i Feliksę Mazurów z int. syna z rodziną

18⁰⁰ Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 45-tą r. ślubu Tadeusza i Zofii Korbanów z int. córki

Niedziela 08.07 XIV Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Irenę Gruszczyńską z int. dzieci z rodzinami

10⁰⁰ Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 25-tą r. ślubu Arkadiusza i Krystyny Matysiaków z int. rodziców

12⁰⁰ + Tomasza Kubickiego z int. rodziców

16⁰⁰ Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 20-tą r. ślubu Agnieszki i Jana Misior z int. rodziców.

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Janinę Kruk z Brzeziny i Halinę Barwinek z Kowali, które odeszły do domu Ojca. Niech odpoczywają w pokoju †

Ekstra...

× 01.07 - Światowy Dzień Architektury

× 01.07 - Dzień Psa

× 02.07 - Światowy Dzień UFO

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com

nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

XIII Niedziela Zwykła

1 lipca 2012 r.

Nr 32 (188)



Słowa błogosławionych...

„Jezus uwalnia człowieka od 'literary prawa', aby wprowadzić go w jego 'ducha', bowiem, jak mówi św. Paweł, sama 'litera zabija', a tylko 'duch ożywia' (por. 2 Kor 3,6). Braterska miłość, jako odbicie i udział w miłości Bożej, jest zasadą ożywiającą nowe prawo, które jest jakby konstytucjonalną podstawą królestwa Bożego.” /bł. Jan Paweł II/ „Postanowienie, aby być świętym kosztuje wiele trudu. Boga można kochać prawdziwie tylko wtedy, gdy sam płacę za to własną cenę.”

/bł. Matka Teresa z Kalkuty/

Chcę żyć Twą Miłością

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Mdr 1,13-15; 2,23-24 / **2 Kor 8,7.9.13-15** **Ewangelia:** Mk 5,21-43

„Gdy Jezus przepłynął się z powrotem w łodzi na drugi brzeg, zebrał się wielki tłum wokół Niego, a On był jeszcze nad jeziorem. Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła. Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim i zewsząd na Niego napierał. A pewna kobieta od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi. Wiele przecierpiała od różnych lekarzy i całe swe mienie wydała, a nic jej nie pomogło, lecz miała się jeszcze gorzej. Słyszała ona o Jezusie, więc przyszła od tyłu, między tłumem, i dotknęła się Jego płaszcza. Mówiła bowiem: żebym się choć Jego płaszcza dotknęła, a będę zdrowa. Zaraz też ustał jej krwotok i poczuła w ciele, że jest uzdrowiona z dolegliwości. A Jezus natychmiast uświadomił sobie, że moc wyszła od Niego. Obrócił się w tłumie i zapytał: Kto się dotknął mojego płaszcza? Odpowiedzieli Mu uczniowie: Widzisz, że tłum zewsząd Cię ściska, a pytasz: Kto się Mnie dotknął. On jednak rozglądał się, by ujrzeć tę, która to uczyniła. Wtedy kobieta przyszła zalekniona i drżąca, gdyż wiedziała, co się z nią stało, upadła przed Nim i wyznała Mu całą prawdę. On zaś rzekł do niej: Córko, twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju i bądź uzdrowiona ze swej dolegliwości! Gdy On jeszcze mówił, przyszedł tłum od przełożonego synagogi i donieśli: Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela? Lecz Jezus słysząc, co mówiono, rzekł przełożonemu synagogi: Nie bój się, wierz tylko! I nie pozwolił nikomu iść z sobą z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakubowego. Tak przyszedł do domu przełożonego synagogi. Wobec zamieszania, płaczu i głośnego zawodzenia, wszedł i rzekł do nich: Czemu robicie zgietk i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi. I wyśmiewali Go. Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca, matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. Ujawszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: Talitha kum, to znaczy: Dziewczynko, mówię ci, wstań! Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I osłupieli wprost ze zdumienia. Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym nie wiedział, i polecił, aby jej dano jeść.”

A w parafii...

- Dziś na mszy św. o godz. 10.00 odbędzie się wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwy na zakończenie roku szkolnego.
- 6 lipca przypada pierwszy piątek miesiąca. Zachęcamy do przystąpienia do sakramentu spowiedzi.
- W ubiegłą niedzielę o godz. 12.00 w naszym kościele ks. Dariusz Paweł Węgrzyn odprawił Mszę Świętą Prymicyjną. Oprawę muzyczną przygotowała schola parafialna. W czasie kazania ksiądz neoprezbiter nawiązał do postaci św. Jana Chrzciciela, który został powołany do głoszenia prawdy o Bogu. Podobnie zostają powołani kapłani, w tym również i on. Eucharystię zakończyło uroczyste błogosławieństwo prymicyjne z nałożeniem rąk. Z okazji tej uroczystości została także przygotowana, przez młodzież z parafii, specjalna dekoracja w prezbiterium. Znalazły się na niej ręce kapłana podnoszącego hostię z twarzą Chrystusa oraz słowa wybrane przez neoprezbitera na swoje zawołanie kapłańskie: „Panie Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham.” Życzenia nowemu kapłanowi rodem z naszej parafii złożyły dzieci szkolne, ministranci, schola oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Przyjaciół Brzezin i Podwola.

Porzekadła...

« Deszcz na lipca pierwszego, drugiego, zapowiedzią deszczu czterdziestodniowego.

« Gdy Halina łąki zrosi, rolnik w wodzie siano kosi.

« Gdy w lipcu słońce dopieka, burza niedaleka

« Kto w lipcu patrzy chłodu, nacierpi się w zimie głodu.

« Gdy się grzmot w lipcu od południa poda, drzewom się znaczy szwank i nieuroda.



Intencja różańcowa na lipiec
Ogólna: Aby wszyscy mogli znaleźć stałą pracę i wykonywać ją w bezpiecznych warunkach.
Misyjna: Aby chrześcijańscy wolontariusze na terenach misyjnych potrafili dawać świadectwo miłości Chrystusa.

„Miłość nigdy nie ustaje”
30 czerwca 2012 sakrament małżeństwa z Mileną Bedlą zawarł nasz kolega redakcyjny Kamil Pawlusek, zajmujący się serwisem sprzętu i pomocą techniczną. Cała Redakcja Pisma Parafialnego SANCTUS życzy Nowożeńcom wielu łask Bożych i wytrwałości w wybranej drodze życia. Odnależliście skarb swojego życia – siebie nawzajem. Szanujcie Go i strzeżcie przed przeciwnościami losu. Jeśli Wam się uda wytrwać osiągniecie prawdziwe szczęście. Tego Wam życzymy!

Zakonnie...

Klaryski od wieczystej adoracji – ich charyzmatem jest zachowywanie Ewangelii przez życie w posłuszeństwie, ubóstwie i czystości, ze szczególnym zadaniem nieustannej adoracji Najświętszego Sakramentu w duchu dziękczynienia. Za przykładem św. Franciszka i św. Klary poświęcają swe życie kontemplacji podstawowej prawdy o Bogu, tajemnicy Wcielenia i Męki Chrystusa oraz daru Jęgo samego w Eucharystii. Centralnym punktem dnia klaryski jest Msza święta. Uczestnicząc w niej w zjednoczeniu z Jezusem uobecniającym Ofiarę Krzyża, siostry sławią Ojca i za wszystko składają Mu dziękczynienie. Adoracja wiąże się ściśle z Ofiarą Ołtarza i z niej wyrasta; wzniesiona monstrancja z Jezusem Eucharystycznym jest niejako przedłużeniem ramion celebrans, unoszącego konsekrowaną Hostię. Dla każdej klaryski wzorem kontemplacji i adoracji Jezusa oraz strażniczką wierności jest Niepokalana Matka. Jest Ona obecna przy ołtarzach wystawienia i adoruje razem z siostrami ukrytego Boga. Zakon powstał w 1854 r. we Francji, w Polsce jest od 1871 r. Pełna nazwa: Zakon Mniszek Klarysek od Wieczystej Adoracji (OCPA). /za: ekai.pl/



Boży człowiek... - bł. Maria Teresa Ledóchowska



Maria Teresa urodziła się 29 kwietnia 1863 r. w Loosdorf w Austrii, dokąd jej rodzina wyemigrowała po powstaniu listopadowym. Wielkim przeżyciem dla niej była wiadomość o uwięzieniu w Ostrowie Wielkopolskim jej stryja, arcybiskupa Mieczysława Ledóchowskiego. Posłała do więzienia napisany przez siebie wiersz ku jego czci. W dwa lata potem witała go radośnie w Wiedniu (1875), gdy jako kardynał zatrzymał się tam w drodze do Rzymu. W zimie 1885 r. zachorowała na ospę i przez wiele tygodni leżała walcząc o życie. Choroba zostawiła ślady na jej twarzy. Organizm był osłabiony, bowiem sześć lat przedtem Maria Teresa przeżyła ciężki tyfus. Ta choroba właśnie uczyniła ją dojrzałą duchowo. W 1886 r. po raz pierwszy zetknęła się z zakonnicami, które przybyły na dwór arcyksiężnej po datki na misje. Wtedy po raz pierwszy spotkała się z ideą misyjną Kościoła. Jedną z owych sióstr była dawna dama tegoż dworu, hrabina Gelin. Właśnie w tym czasie kardynał Karol Marcial Lavigerie (+ 1892), arcybiskup Algieru, rozwijał ożywioną

akcją na rzecz Afryki. Pewnego dnia Maria Teresa dostała do ręki broszurę kardynała, gdzie przeczytała słowa: "Komu Bóg dał talent pisarski, niechaj go użyje na korzyść tej sprawy, ponad którą nie ma świętszej". To było dla niej światłem z nieba. Znalazła cel swojego życia. Jej pierwszym krokiem był dramat *Zaida Murzynka* wystawiony w teatrze salzburskim i w innych miastach. Maria zamieszkała w pokoiku przy domu starców u sióstr szarytek (1890). Zerwała stosunki towarzyskie i oddała się wyłącznie sprawie Afryki. Na własną rękę zaczęła wydawać *Echo z Afryki* (1890). Nawiązała kontakt korespondencyjny z misjonarzami. Wkrótce korespondencja wzrosła tak dalece, że musiała zaangażować sekretarkę i ekspedientkę. Jednak widząc, że dzieło się rozrasta, w roku 1893 w numerze wrześniowym *Echa Afryki* rzuciła apel o pomoc. Z pomocą jednego z ojców jezuitów opracowała statut Sodalicii św. Piotra Klawera. 9 września 1896 r. Maria Teresa złożyła śluby zakonne na ręce kardynała Hellera, biskupa Salzburga. W 1897 r. kardynał zatwierdził konstytucję przez nią ułożoną dla tego zgromadzenia zakonnego. W roku 1904 Maria Ledóchowska przeniosła swoją stałą siedzibę do Rzymu. W cztery lata potem udała się osobiście do Polski, aby szerzyć tam ideę misyjną. Maria Teresa zmarła 6 lipca 1922 r. w obecności swoich duchowych córek. Jest patronką dzieł misyjnych w Polsce. **Modlitwa:** Boże, dzięki Twojej łasce Błogosławiona Maria Teresa niestrudzenie niosła pomoc głosicielom Ewangelii, spraw za jej wstawiennictwem, aby wszystkie ludy poznały Ciebie, prawdziwego Boga, i Twojego Syna, Jezusa Chrystusa. Amen

Zamyśl się...

„Człowiek bez poczucia moralnego jest najniegodziwszym i najdzikszym stworzeniem.” /Arystoteles/

Uśmiech...

Przed sądem staje mężczyzna. Sędzia pyta: - Czy to prawda, że oskarżony sprzedawał sok pomidorowy w butelkach, twierdząc, że to eliksir młodości? - Tak, wysoki sędzie. - A czy oskarżony był już wcześniej za to karany? - Tak, w roku 1323, 1556 i 1728.

Coś dla ducha...

„Milczenie”

Mędrzec mówi: - Często żałowałem, że się odzywałem. Ale nigdy nie musiałem żałować, że milczałem. Jedną z podstawowych prawd składa się z dziesięciu części. Pierwsza z nich to: mało mówić. Dziewięć pozostałych to: milczeć. Aby prowadzić uczzone dysputy na temat nauki i mądrości, nie potrzebuje wiele rozumu. Ale nieskończenie wiele rozumu potrzebuje uczone, żeby milczeć.
/Norbert Lechleitner/